

РЕВІЗІЯ ВІННИЦЬКОГО ЗАМКУ 1545 РОКУ

Ревізія Вінницького замку 1545 року вперше опублікована О. Яблоновським в книзі «Zrodla dziejowe. T. VI. Rewizya zamkow ziemi Wolynskiej w polowie XVI wieku», виданій в Кракові у 1877 р.

Як зазначає О. Яблоновський в передмові до «Ревізії замків...» документи цієї ревізії взято з рукописної копії, написаній на мові руській з Литовської Метрики. Копія ця була зроблена в XVIII ст. і містила в собі ревізію замків землі волинської в 1545 р., а саме описи шести замків давньої Волині: три власне волинські: Володимир, Луцьк, Кременець; два Волинсько-Подільські: Вінницю і Брацлав, а також один замок з древлянського пограниччя: Житомир.

До цього часу, як відмічає упорядник — «Ревізія замків...» видавалася частинами в працях Археографічної комісії. Опис трьох замків староволинських поміщено в IV томі «Памятников, изданных временной комиссией для разбора древних актов» у 1859 р.; ревізія Брацлавського замку опублікована в I томі, частина VI «Архива Юго-Западной России» в 1876 р. Лише один опис Вінницького замку був повністю невідомий.

«Ревізія замків» була написана на широко вживаній в XVI ст. у Великому Князівстві Литовському державній руській мові. О. Яблоновський також відмічає, що при перекладі на польську мову, вони намагалися дотриматися, наскільки це було можливим, мови на якій писалася «Ревізія замків...», щоб показати, як читалась руська мова.

Ревізію замків проводив Лев Патейович Тишкович — секретар («дяк») Сігізмунда Августа, який наказав об'їхати і описати замки на південних кордонах Великого Князівства Литовського.

Опис Вінницького замку — цінна пам'ятка з історії краю середини XVI ст. Документ цікавий не лише описом замку, а й згадками про навколишні села, які до замку належали (прізвища власників тих сіл та кількість жителів в них).

Нижче подаємо польський текст та переклад ревізії Вінницького замку.

POPIS ZAMKU WENICKOHO.

Meseca Awghusta, 5 den indykta 3.

Po sprawach zamkow wołynskich, przyiechawszy mnie namenszemu służe hospodarskomu do zamkow podolskich, naperwey do Wenicy w wileiu swetoño Spasa, hdem znaszol kniaża starostu wołodymerskoño y z inszymi rotmistry y ludź peneznymi.

Tam wedle nauki y rozkazania hospodarskoño sozwawszy wsich zemian y meszczan zdesznych y okazawszy im listy Jeho Milosti, wczynil iesmi pered nim naperwey osmotrenie y popis około sprawy y roboty zamkowoie, w kotoryi czas byli zemianie tamosznii na imia: pan Semen Kmitycz, Iwan a Andrey Łuszczyczy, Misko Stepanowicz, Iwan Woronowicki, Kordysz Skobeykowicz, Wasiley Deszkowski, Borys Kocub Jakuszynski, Petr Taborowski z brateiu, Ławryn a Iwan Jackowski, Iwanowa Dubickaia, Aleksandrowaia Dmitrowicza, Mikulinskaia. kotoioie muž u w ordie poyman, Sasinowaia Hryzowskaia, Michno y z bratom Hubinskii. Semak Postolowski. Iwan Mateykowski, Dmitrey Krasnoselski.

Michna Jakubowicz, kotoryi derżyt Rohaczow od korolewoy Jeie Milosti, tot ne byl.

I tak sia замок Wenicki z poczatku budowania w siebie maiet.

Perwoie budowanie mostu, kotorym do zamku iezdet. Tot most weś y wzwod y worota dwoi w замок powinni robiti wsi mesz-

czanie mesta Wenickoho wsim zasobom bez kóždych delnic, koto-roho potreba poprawiti, bo fundament zlyi y wzvodu na tot czas niet, tolko worota. Łańcuchy do wzvodu za hospodarskii penezy kupowany, a teper odin łańcuch, tolko iestli budet wzvod wroben, tohdy potreba dwoch łańcuchow k nemu. Zamkow też dolnych nemasz, odno dwa zamoczki, kotoryi k worotom nehodni sut. Kniaź starosta kazał ich pokupiti za swoi penezy.

Weża odna nad woroty. O tuiu weżu powedili wsi zemianie y meszczanie, iż oni z imeney swoich ne powinni robiti, niżli dey taia weża roblena naymom za penezy hospodarskii.

Podle toie weży wszedszy w zamok po lewey rucie od reki Bohu poczynauiusia horodni ziemianskie y meszczanskie:

Perwaja horodnia, ktoruii powinni wsi zemianie wzdoymom robiti wodle możnosti sji swoich.

Za toiu pospolitoiu horodnei, dworeckaia horodnia pana Semena Kmitycza, a Oleksandrowoie Dmitrowicza a Dubickoie y też meszczan nekotorych wenickich, kotoryi na toy storonie na dworcy meshkaiut.

Podle toie horodnia Michna Jakubowicza z imenia ieho Semakowa.

Podle Michna Jakubowicza horodni, Miska Demidowskoho horodnia z imenia ieho Demidowa.

Za toiu horodnei Demidowskoiu, za se dwe horodni wsich ziemian wenickich, kotoryi powinni także wsi pospoł robiti.

Podle tych dwoch horodeń pospolitych, horodnia pohrebiszczskaia, ktoroie Pohrebiszcze tych czasow derżyt Hryszko Onaskowicz.

Za toiu Pohrebiszczkoiu horodnei, Mikulinskoho horodnia z imenia ieho Poczapinec.

Podle Poczapinskoie horodni Iwana Koszczycza a Sasinowoie horodnia z imeney ich z Swiatkowcow a Janewcow.

Za toiu horodnei pryszla weża, ktoruii powedili zemianie, aby meia za penezy hospodarskii roblena byti; niżli swetczyli meszczanie y melnik y puszkar staryi, sżoż za neboszczyka kniazia Kostentyna ludi wsich boiar derewo wozili y robili, a teslu namesnik naymowal.

Do toie weży od worotnoie weży ośm horodeń.

Za toiu weżoiu horodnia Petra Brazskowicza, a Miska Stepanowicza a Iwaszka Woronowickoho z imeney ich Turbowa, a z Caborowa.

Podle toie horodni, Olechna Mikulinskoho horodnia z imenia ieho Mikulina.

Podle Mikulinskoho horodni, Michna Jakubowicza z imenia ieho Machnowec horodnia.

Za Machnowskoiu horodnei, Borysa Kocubowa z imenia ieho Jakuszyna horodnia.

Za Kocubowoiu horodnei Miska Stepanowicza z imenia ieho Petniczan horodnia.

Za Petniczanskoiu, horodnia ludey zamkowych Meżykowcow, a Mikulinskoho z Suprunowa, ktoroie teper Babinski der-

żyt w zastawie.

Podle toie horodni Zarubina, a Szanowcowa horodnia z Komorowa.

Za toiu horodneiu tretiaia weża zamkowaia pospolitaia wsich ziemian, o ktoruiiu weżu także preli sia, iżby ne meli robiti, ino tyż werchu pisanyi soznawali, sztoż ludi ich robili y derewo wozyli.

Do toie weży treteie od onoie weży werchnoie sem horodeń.

Za toiu weżoju horodnia Tyszy Bykowskoho z imenia ieho Perchunowicz.

Podle Perchunowskoie horodni Iwaszka Stryżewskoho, a Sasinowoie z Stryzowki horodnia.

Za Stryzowskoju horodneiu Iwaszka Woronowickoho z Woronowicz horodnia.

Za Woronowickoju horodnia Kordyszowa z Linenc, za Kordyszewskoiu Dubickoie horodnia z imenia ieiie Kamenohorki.

Za Dubickoju horodneiu, meszczan wenickich try horodni pospoł.

Za meszczanskimi horodniami pana Iwana Hornostaia marszałka dwornoho z imenia Jeho Miłosti z Huszcyncow horodnia.

Za Huszczyńskoiu horodneiu Aleksandrowoie Dmitrowicza horodnia z imenia ieiie Komarowa a z Czelenkowa.

Podle toie horodni, dwie horodni pana Semena Kmitycza z imenia ieho z Letina a z Powłewcow.

Za tymi horodniami, horodnia imenia Woniaczynskoho, koroie derżyt pan Semen Kmitycz na hospodara Jeho Miłosti.

Za Woniaczynskoiu, horodnia Iwana a Ławryna Jackowskich z imenia ich Jackowcow.

Za Jackowskoju horodneiu, Wasilia Deszkowskoho z Deszkowcow horodnia, to wsio ostatocznoia przysła k weży worotnoy.

Od toie treteie weży do weży worotnoie wsich horodeń petnadcat.

To iest wsich horodeń zamku wenickoho trydcat a weż try.

O robotie toho zamku rad bych pisał, koroia horodnia dobra, a koroia licha y szto by potreba było poprawowati, ino w seho zamku ne masz czoho chwaliti, wes opał y ohnił, y obmazanie wse opadało, na weżach ni na odnych, iako podsabitia, tak y wchodow, ani dwerey do oblankow niet. K tomuż też y welmi mały iest y derewom welmi tonkim roblen, y ieszcze ne w zamok steny, prawie by odny na wse diry, y newem hdeby inde tak prosto zamok roblen był, iako tot zdesznyi: ne tolko ludem w czas pryhody od nawalnoho nepryiatela ne hde zapereti sia y oborony odkol wczyniti, ale y bydła straszno zapereti, bo iakom żyw takowoho prostoho a słaboho zamku ukrainnoho ne widał.

Hdeż kniaź starosta okazywał mne mestco na zamok welmi hodnoie y podobnoie, koroie iest od tepereśznoho zamku uwerch tak daleko, iakoby od pałacu hospodarskoho wilenskoho do swetoie Troycy ruskoie cerkwi. Do korooho mestca wwiezdzał iesmo dwakrot z kniażem Zeslawskim y z kniażem Koreckim rotmistry hospodarskimi, osmotraiuczy ieho, kak sia w sobie malet. Ino od tepereznoho welmi iest twerdoie, a bespecznoie. Łuka odna meży Bohu, iakoby szyieiu protiahnulasia y od seie y od toie storony reka ieiie obliła, tolko piatdesiat sożon wszyrki reka od

reki nazysła. I w toy łuce wczyniwszy koniec y zaaemsky staw na Bohu, y na toy szyi rowy dwa abo try może byt sprawiwszy, zamok welmi twerdy budet, ktoroho ni podkopat', ani z del na neho strelati oto wsich storon ne możet, y na przyzdenie mesta mestco iest welmi pohożeie, rownoie, ne tak iako teperesznoie, iż zamok mesta ne wseho widit a mesto zamku.

Jakoż iesmo mnoho takowych mestec obyskiwali y ne mogli znayti nad toie mestco lepszo y hodneyszo. A nechoteczy toho zamku z mestca tepereszneho ruszyti, ino mohby ieho prybawiti, dla czohoż iesmo y mestco toie hdeby moh iemu prybawienie wczyniti, wymerali sto y trydcat sażon, na ktorom możet postawit trydcat horoden; niżli ne iest twerdoie y od podkopywania nebesecznoie, y rowu nielża kopati, bo kamen y skała welikaia pryszła. I iestli budet wola hospodarskaia na tom nowom mestcu zamok meti, tohdy potreba na kopiec y na zaymanie stawu nakładu ne malo penezey, a zdesznii zemianie y meszczane toho sia podnimati nechoczut y za swoim nedostatkom dosyt tomu wczyniti ne mohut.

A szto sia tyczet roboty samoho zamku, toież derewo na neho wyidet, iako y na tepereszni zamok, bo nemasz czeho poprawlati, ale vse znouwu potreba robiti, kakże oni y toie roboty horodeń swoich wymowlaiutsia. I mowili mnie, iż dey my szto możem ludmi swoimi urobiti, toho sia ne odmowlaiem, a na prybawienie toho zamku y twerdeyszuiu a mocneyszuiu robotę ne budet li łaski y pomoczy hospodarskoie, tohdy my żadnym obycaiem dosyt tomu wczyniti ne możem, ani maiem kim.

Szto sia dotyczet storozow y klikunow, ino powinien starosta naymowati za penezę, ktorzy zemianie z łudey swoich podymyszczynu daiut z každoho czoloweka po poltretia hrosza litowskich bez penezę, a tych penezey wychodit z łudey ich wsich dwadcat y piat kop hroszey, a czasem bolszey koli łudi osiadut, a koli łudi rozuidut sia, tohdy menszy prychodit, ktoroia dey ustawa na tyi klikuny y storozy ieszcze, z dedow y otcow ich ustawlena. A za tyi penezę hod do hodu maiet starosta storozow derżati, ktorzy storozy powinni w noczy na zamku klikati a w den sterczy, niżli meszczanie toie klikowszczyny ne daiut z dawna, odno storozu za mestom na sochach dla sebe derżat po wesnie a u w osen, koli paszut, dla bezpечenstwa Tatar.

A to sut bronny roczy zamku wenickoho: dwe dilca ne welikich litych, odnomu koniec worwał sia, zaprawleno żelezom, z toho strelaiut, ktoroie stoit na mostu. A druhoie delco na weży od mesta, powedaiut pryweżeno derewom, z toho nebeseczno iest strelati.

Hakopnic żeleznych dwadcat y szest dobrych hotowych ku strelbie; a czetyry kii staroswieckich, li ty nepewnyi ku strelbie; a rucznic ni odnoie ne masz; porochu hotowoho możet byti iakoby kamen; saletry dwe boczki newelikich, menszy solanok, a treteie boczki polowica; serki możet byti z kamen; swincu możet biti bolszy trech kameney; kul delnych kamenych żelezom obliwanych dewetnadcat, a hakowniczych kul sorok; porochownic ni odnoie niet.

Puszkarę odin na imia Fedor, ktoromu służbu platiat z skarbu szest kop hroszey, a sukno łunskoie, ktorzy puszkar poroch robit z hotowoie saletry, a kak saletry robiti, ne umeiet.

A druhaho puszkara na imia Michna z Baru... tych czasow pry nas kniaź starosta, tot umeiet y saletru robiti y hakownicy y rucznicy.

Studnia w zamku sprawena sowsim za kniaza Pronskoho penezmi hospodarskimi, katoraia u hlubinie osmi sazón, a w poperek dwu sazón.

O naspiżowani zamkowom pytałom, iestliby katoroie od kol było. Ino kniaź starosta powedił, iż on perwey seho y tych czasow z swoich imeney kolko desiat wozow żywnosti pryprawadił, muki, horochu, krupy, miasa, pszona; a tut nemaiet z czoho ne tolko naspiżowania, dla času pryhodnoho a nawalnoho od nepriatelja meti, ale y pożywienia żadnoho ne powedajiet, ani paszni, ani ohorodow.

Oдно młyny, kotoryi sut k zamku, odin na Bohu, a druhii w Meżykowie; tyi dey młyny, koli welikaia woda, ne melut a koli woda wyschnet, tohdy teź moloti ne możet: z kotorych dey młynow ne tolko sam starosta y z pocztom swoim wychowati sia, ale y uradnik ieho pożywiti sia czym ne maiet.

A korczomnych penezey prychođit z mesta na starostu dwadcat y dwie kopie hroszey, y z tychże hroszey powedajiet na popa horodnoho idet try kopy hroszey. A za horelku y za myto piatdesiat kop hroszey prychođit. A z sela, z Mežikowa poltory kopy hroszey. A krom dey toho żadnoho hrosza niet, ani dani medowoie, ani inszych żadnych dochodow y pożytkow. A myta soleneho prychođ z každoho woza welikoho y malocho po dwiestie holowažen soli.

Zemianie teź powedili, iestliby katoraia pryhoda a nawalnost pryszla, tohdy koždy z nich pro siebie żywnost musit w zamok prowaditi, a teper koli potreby niet, ino nichto niczoho ne deržyt. O ktorom naspiżowani zamkowom, iako kniaź starosta, tak y zemianie potrebiut łaski y osmotrenia hospodarskoho.

A tyiż zemianie y meszczanie powinni most na Bohu robiti, także po delnicam, iako y w zamku horodni robiat.

A podwody potomůž wsi pospoł po nedelam daiut, iako zemianie, tak y meszczanie, každoie selo czerhoiu, kotoryi podwody ich powinni choditi do Brasławla, a maiut dawati, a daley ne powinni. A koli budet potreba ktoromu posłu abo honcu prowadnikow do Woloch, abo do Turok, tohdy selo starodawnoie Mezekowcy powinni z posłom y honcom choditi, kolko budet potreba, a zemianie y meszczanie powinnosti na to ne maiut.

I staw na Bohu, kotoryi kniaź Proński nowo wrobił, y miyn, dwa kola mucznich a treteie stupnoie sprawil, tot staw powinni hatiti meszczanie hospodarskii y zemianskii, chtokolwek w mestie meszkaiut.

Tak teź y staceiu na posłow y honcow y dworan meszczanie powinnost maiut z dawnych czasow dawati, y ludi zemianskii, kotoryi w mestie meszkaiut, krom sel zemianskich.

Selo Mežokowcy, katoroie tolko odno k zamku tiahnet powinni robiti, okrom horoden, hrydniu, kuchniu, lazniu, pekarniu, chołodnik na zamok, a k tomu seno koset y hrebut odin den, a inszeie roboty nikotoroie z nich nekažut, a hotowo platu poltory kopy hroszey daiut y teź koli potreba wkažet powinni pry starostie na službu iezditi.

Pry tom kótoryi stawy try prysłuchaiut ku zamku: odin na Weniev pod mestom, a druhii na Wiszni w połu mili od zamku,

a tretii w Miazkykowie młyn iest, a tyi druhii stawy pokazili sia.

A ktoroie imenie Woniuczyn na tot czas pan Semen Kmitych derzyt od hospodara Jeho Milosti, a chotel toho imenia sluzbu y maietnost y pozytki w reistra moi wwesti. Ino pan Semen Kmitycz powedil, iz wseho toho imenia maietnost y sluzby y podaczki on sam reistra sprawiwszy, do hospodara Jeho Milosti poslal. Nizli dal mi o tom znati, iz tomu imeniu od zamku y wołosti Chmelnickoie, krywdy y wtiski welikii sia deit, w posehani zemli y senozatey, y w naiezdkach y w pozohach y hrabezach. I tych czasow pry moiey bytnosti naslawszy na wlasnyi senozati toho imenia, sena kolkoś stohow sozhli a inszoie pobrali, nedbauczy na listy hospodarskie.

Za dokonaniem tych spraw wyszey naznaczonych, obaczywszy mnie tot zamek hospodarski na wsem nedostatecznyi y welmi slaby, na ktoroho potreba iest ne maloie bacznosti y spomozenia hospodarskoio, iako robotoiu, tak y wsimi inszymi dostatki. Kotoruiuz wsiu potrebu onoho zamku panowie, zemianie y meszczanie na skarb hospodarski nakladaiut y sami sobie od toho, iakoby proznych meti chotiat. Ja to namenszy sluha Jeho Milosti rozumeiuczy y ne choteczy takowoie szkody skarbu hospodara Jeho Milosti zyczyti, widelo sia mnie wczyniti wedomost, szto iest maietnosti poddanych hospodarskich pry tom zamku Jeho Milosti, iako boiar samych y ludei ich, tak y meszczan weničkih. Dla toho aby Jeho Milost hospodar korol, zrozumiewszy sposobu y maietnosti poddanych swoich, raczył wedati ktoroiu tiahlost onoho zamku na bremia skarbu swojego hospodarskoio wziami, a szto tez na nich wzlozyti, izby za newedomostiu skarb Jeho Milosti na tom ne szkodowal.

Ino naperwey w mestie Wenickom meszczan hospodarskich sto y sorok dymow y odin, a pasek w nich dwadcat y sem. A boiarskich domow dwadcat y odin. A ludey ich y z popowskimi ludmi sto y dwanadcat dymow. To iest wsich domow w mestie Wenickom y meszczan hospodarskich y ludey boiarskich dweste piatdesat y try domy, krom domow boiarskich y podwornikow ich.

A w selech, kotoryi k zamku wenickomu tiahnut hospodarskich y boiarskich ludey:

W holowach, w Wonuczynie a w Nowoselicy powedaiut piatdesiat czoloweka; a w Miazkykowie semdesiat czoloweka. To sut sela hospodarskii.

W Huszczyncach pana Iwana Hornostaia marszalka dwor-noho imenyi poltretiadcat czoloweka.

W Letini pana Semena Kmiticza imeni sto czoloweka, a w iehoz imeni w Poltewcach trydcat czoloweka.

W Petniczanach a w Demidowcach, w imeniach Miska Stepanowicza sto y deset czoloweka, ktoroie imenie Petniczanie otec ieho Stepan wysluzyl na hospodary Jeho milosti za neboszczyka kniazza Konstentyna.

W Machnowcach Michna Jakubowicza imeni szestdesiat czoloweka.

W Mikulinskoho imeniach, w Mikulincach szestdesiat czoloweka, a w Poczapincach dwadcat czoloweka.

W Stryzowci a w Janowie w imeniach Koszczynnych, a wdowy Sasinowoie dewenoste czoloweka.

W Suprunowie Mikulinskoho imeni, ktoroie teper „Babin-

ski w zastawie derżyt, sorok czołoweka. I to iest wysłuha ieho za neboszczyka kniaża Kostentyňa.

W Kamenahorach Dubickoie imeni, trydcət czołoweka.

W Jatkowcach oboich, w imeniach Kunickoho y z bratom w Czerlenkowie, Aleksandrowoie Dmitrowicza imeni, dwadcat czołoweka.

W Jakuszyncach Borysa Kocuba imeni szesťdesiat czołoweka.

U Wasilia Deszkowskoho w Deszkowcach sorok czołoweka.

U Dimitra Krasnoselskoho w Nowoselkach, kotoeroie od Miikulinskoħo w zastawie derżyt, desiat czołoweka.

W Nowoselicie Michna Jakubowicza imeni petnadcat czołoweka.

Suma wsich tych ludey w mestie wenickom y w powetie zamku wenickoho hospodarskich y boiarskich tyseca y sto y trynadcat czołoweka.

Niżli okolo oselosti tych ludey daiut panowie zemianie przyczynu. sztoż oni aczkolwek tak mnostwo ich w siebie maiut, odnakoż słuźby y pożytkow z nich mało, tolko w hodu try dni słuźat, a chto ne słuźyt, tot po szesti hroszey daiet, a w tom bohatszy y pyszneyszyi muzyk niżli pan. A to dla toho sia deiet. sztoż hranica polskaia ne daleko, kak kotoryi czołowek wschoczet, zawinitli albo ne zawinit, tak idet procz, a wydania y sprawedliwosti żadnoie ne maiut y ieszcze prychodeczy odtol złodeystwo y szkodę czyniat. Za kotorym rozpuszczenstwom chłopskim, iż y sam na siebie y na pana niczoho nerobit, a naboley wedaiet dorohu kudy wtekati, dla toho y złodeystwa y rozboi y wsi ruzy złyi w tom kraj od nich samych y od zem ich płodiat sia, bo ne maiuczy szto robiti, musit muž krasti abo rozbiwati, a żona czary czyniti. A tak chotiaczy uskromiti naperwey 'hrech, a potom szkodę zemskuiu, potrzeba iest na to welikoho osmotrenia y łaski y bacznosti hospodarskoie, żeby Jeho Miłost hospodar raczył rozkazat tuii ustawu, iako panom koronnym, tak y wołynskim y podolskim uczyniti: nechayby panowie Polakowie żadnych ludey, bud otczycow abo neotczycow, od Wołyncow y Podolan ne przy-mowali, a kotoryiby wtekali, tychby wydawali pod utraczeniem imeney, tak też y panowie Wołyncy y Podolanie po tomuż k nim sia zachowali. A hdy sia to dostanowit, tut sia wrychle okażet, iestli tyż ludi w robotach y podaczkach panom swoim ne budut powolneyszyi y pożytočneyszy y w tych złostiach swoich smirneyszyi, a naboley w potrzebach hospodarskich y zemskich, koto-raia na nich prychoditi budet, żadnoie przyczyny znachoditi sobie ne mohut, a poki toho ne budet, to hdy niczoho dobroho tam sia sprawowati ne mozet.

ПОПИС ЗАМКУ ВЕНІЦКОГО МІСЯЦЯ СЕРПНЯ. 5 ДНЯ ІНДІКТА 3

По справах замків волинських довелось переїхати мені найменшому слuzi господарському до замків подільських, найперше до Веніци в день святого Спаса, де знайшов князя старосту володимирського із іншими ротмістрами і людьми грошовитими. Там відповідно науки і наказу господарського заставши всіх зем'ян і міщан тутешніх і показавши їм листа Його Милості, вчинив я перед ними попередній огляд і попис для справи і роботи замкової; в той час (там — В. К.) були зем'яни тамошні на ім'я: пан Семен Кмітич, Іван і Андрій Лушиці, Мішко Степановіч, Іван Вороновіцький, Кордиш Скобейковіч, Василій Дешковський, Борис Коцюб Якушинський, Петро Таборовський з братією, Лаврін і Іван Яцковські, Іванова Дубіцкая, Александрова Дмитровича, Мікулінская, котрої муж пійманий ордою, Сасіновая Грижовская, Міхно з братом Губінські, Семак Постоловський, Іван Матейковський, Дмитрій Красносільський. Міхна Якубовіч, которий держи Рогачів від Королівської Милості, той не був.

І так, що замок Венеційський з початку будівництва в собі має.

Перше, побачили збудований міст, котрим до замку їздят. Той міст весь і підйом і воріт двоє в замок, повинні робити всі міщани міста Венецького всім засобом без всякого поділу, що потрібно поправити, бо фундамент поганий і взводу на цей час не має, лише ворота. Ланцюги до взводу за господарські гроші куповані, а тепер один ланцюг, тільки якщо буде взвод зроблено, тогди потрібно до нього два ланцюги. Замків нижніх теж немає, одно два замочки, котрі до воріт непотрібні. Князь староста наказав купити їх за свої гроші.

Вежа одна над ворітьми. Про ту вежу говорили всі зем'яни і міщани, що вони з маєтків своїх не повинні робити, що тая вежа роблена наймом за гроші господарські.

Біля тієї вежі, зайшовши в замок, по ліву руку від ріки Богу починаються городні зем'янські і міщанські:

Перша городня, яку повинні всі зем'яни разом робити від можності сил своїх.

За тією посполитою городнею, дворецька городня пана Семена Кмітича, Олександрі Дмитрович і Дубіцької, а також міщан деяких венецьких, які на тій стороні [Богу — В. К.] в дворах мешкають.

Біля тієї, городня Міхна Якубовіча з маєтку його Семакова.

Біля городні Міхна Якубовіча, Мишка Демідовського городня з маєтку його Демідова.

За тією Демідовською городнею, ще дві городні всіх зем'ян венецьких, які повинні також всі разом робити.

Біля тих двох городень посполитих, городня погребіщенська. Погребіще тих часів держит Гришко Онасковіч.

За тою Погребіщанською городнею, Мікулінського городня з маєтку його Почапинець.

Біля Почапінської городні Івана Коцича і Сасінової городня з маєтків їх, з Святківців і Янівців.

З тою городнею пішла вежа, про яку говорили зем'яни, що мала вона за гроші господарські бути роблена, а свідчили міщани і мельник і пушкар старий, що за небіжчика князя Константина люди всіх бояр дерево возили і робили, а теслю намісник наймав.

До тієї вежі від воротної вежі вісім [дев'ять — В. К.] городень.

За тою вежею городня Петра Брашковіча, Мишка Степановіча і Івашка Вороновіцького з маєтків їхніх Турбова і з Сабарова.

Біля тієї городні, Олехна Мікулінського городня з маєтку його Мікуліна.

Біля городні Мікулінського, Міхна Якубовіча, з маєтку його Махновець, городня.

За Махновською городнею, Бориса Коцюба з маєтку його Якушина городня.

За Коцюбовою городнею Мишка Степановіча з маєтку його П'ятничан городня.

За П'ятничанською, городня людей замкових Межиковців, і Мікулінського з Супрунова, которое тепер Бабінський держит в заставі.

Біля тої городні Зарубіна Шановцова городня з Коморова.

За тією городнею третя вежа замкова посполита всіх зем'ян. Про цю вежу теж був спір, що не мали робити, іно лише верх написано робити, що люди їх робили і дерево возили. До тої вежі третьої від оної вежі сім городень.

/ За тою вежею городня Тиши Буковського з маєтку його Перхунівіч.

Біля Перхунівської городні Івашка Стрижевського і Сасінової з Стрижовки городня.

За Стрижавською городнею Івашка Вороновіцького з Вороновіч городня.

За Вороновіцького, городня Кордишова з Лінець, за Кордишевською Дубіцької городня з маєтку її Каменогірки.

За Дубіцькою городнею, міщан венецьких підряд три городні.

За міщанськими городнями пана Івана Горностая маршалка дворного з маєтку Його Милості з Гушинців городня.

За Гушинецькою городнею Олександрі Дмитровича городня з маєтків її Комарова і з Челенкова.

Біля тої городні, дві городні пана Семена Кмітича з маєтку його Летіна і з Повлевців.

За тими городнями, городня маєтку Волячинського, який держить пан Семен Кмітич від господаря Його Милості.

За Волячинською, городня Івана і Лаврина Яцковських з маєтку їх Яцківців.

За Яцковецькою городнею, Василя Дешковського з Дешковців городня, то вже ця остання прийшла до вежі воротної.

Од тої вежі до вежі воротної всіх городень п'ятнадцять.

Тобто всіх городень замку венецького тридцять [тридцять одна — В. К.] і веж три.

Про роботу того замку радий був написати, яка городня добра, а котра лиха [погана — В. К.] і що була б потреба поправити, іно в цьому замку немаю чого хвалити, весь обсапався і огнив, і обмазання все обпало, на вежах ні на одних, як підсябиття, так і сходів, ані дверей до обланків немає.

До того ж також і вельми малий с, і деревом дуже тонким роблений, і ще про замкові стіни, право одні дюри, і незнаю де інше так просто замок зроблений був, як цей тутешній; не лише людям в час пригоди від навального противника немає де запертися і оборону звідти вчинити, але і бидло страшно заперти, бо скільки живу такого простого і слабого замку українного не бачив.

Князь староста показував мені місця на замок вельми годний і подобний, которе є від теперішнього замку вверх так далеко, якими від палацу господарського віденського, до руської церкви Святої Трійці. До того місця виїжджали ми двічі з князем Заславським і з князем Корецьким, ротмістрами господарськими, оглянули його, що собою воно являє. Но од теперішнього вельми є тверде і безпечне. Лука одна межі Богу, якими шиєю протягнулася і од цієї і од тої сторони ріка її облила, п'ятдесят сажень шириною.

І в тій луці вчинивши кінець, а за ним став на Богу, а на тій шії рови два або три, може бути, а справивши їх замок вельми твердий буде, которого не підкопатися, ані з гармат на него стріляти зі всіх сторін не можна. І з усіх визначених місць, це місце є вільми погоже, рівне, не так яко теперішнє, що замок місто не все бачить, а місто замку.

Також ми багато таких місць обшукали і не могли знайти того місця ліпшого і підходящого. А нехотячи того замку з місця теперішнього рушити, іно можна його прибавити; для чого є і місце те де можна прибавлення вчинити; виміряли 130 сажень, на которому можна поставити 30 городень; а теперішнє місце не є тверде і од підкопування небезпечне, і рову неможна копати, бо камінь і велика скеля. І якщо буде воля господарська на тому новому місці замок мати, тоді потреба на копання і створення ставу, виділення не малої кількості грошей, а тутешні зем'яни і міщани того піднімати не хочуть і за своїм недостатком досить тому вчинити не можуть. А що на рахунок роботи самого замку, то дерева на него вийде, яко і на теперішній замок, бо немає чого поправляти, але все знову потреба робити, до тогож вони і тої, роботи, городень своїх, відмовляються. І мовили мені, що ми можемо людьми своїми зробити, від того не відмовляємося, а на прибавлення того замку і твердішу і моцнішу роботу, чи не буде ласки і помочі господарської, тогди ми жодним обичасм досить тому вчинити не можемо, ані маєм ким.

Що стосується сторожів і кликунів, іно повинен староста наймати за гроші, которії зем'яни з людей своїх подимщину дають з кожної людини по півтретини гроша литовського без пенязя, а тих грошей виходить з людей їх всіх двадцять і п'ять коп грошів, а часом більше коли люди осядуть, а коли люди розійдуться, тогди менше приходить, який устав на тії кликуни і сторожі ще, з дідів і батьків їх уставлено. А за ті гроші год до году маст староста сторожов держаті; которії сторожі повинні вночі на замку кликати, а в день стерегти, чим міщани ті кліковщини не дають з давна, одно сторожу за містом на сохах для себе держат по весні і в осінь, коли орють, для безпеки від татар.

А до озброєння замку веніцкого належить дві гармати невеликих литих, одній кінець ворвався, І його — В. К.] направлено залізом, з тої стріляють, которая стоїт на мосту. А друга гармата на вежі од міста, розповідають прив'язана деревом, з тої стріляти небезпечно.

Гаківниць залізних двадцять і шість добрих готових до стрільби; і чотири кії старосвітських, литі напевне до стрільби; а ручниць ні одної немає; пороху готового может бути якими камінь, селітри дві бочки невеликих, менше солянок, а третьої бочки половина; сірки може бути з камінь, свинцю може бути більши трьох каменів; куль добрих кам'яних залізом обливаних дев'ятнадцять, а гаківничих куль сорок, порохівниць ні одної немає.

Пушкар один, на ім'я Федор, которому службу платять з скарбу 6 коп грошей, і сукно люньське; порох він робить з готової селітри, а як селітру робити не уміє. А другого пушкар на ім'я Міхна з Бару... тих часів при нас [не було — В. К.], князь староста [казав, що — В. К.], той уміє і селітру робити і гаківниць і ручниць.

Студня в замку справлена зовсім за князя Пронського грішми господарськими, глибиною 8 сажень, а в попереку 2 сажени.

Про провіант, замковий питаю, яки що звідкиль було. І но князь староста повідав, що він до цього з своїх маєтків кілька десятків возів живності припровадив, муки, гороху, крупи, м'яса, пшона; а тут немає з чого не тільки провізії, для часу пригодного і навального від противника мати, але і поживи ніякої, ані пашні, ані садків.

Гріш литовський [hrosz lilowski | — срібна монета, одна з основних у монетному обігу України.

Пеняль [репс/] — українська назва динарія, дрібної бідонної монети польського і литовського карбування

XIV — поч. XVII ст.: наприкінці карбування і8 польських динаріїв дорівнювали одному польському грошеві. Копа — лічильна одиниця в 60 грошів.

Камінь — одиниця ваги, дорівнювала 32-50 фунтам, відповідала пуду. Бочка — тара місткістю від 36 до 122 гарців. Один гарнець дорівнював близько 4 л. Солянка — міра сипких тіл; дорівнювала малій бочці, тобто 20-25 гарців.

Одно млини, которії належать до замку, один на Богу, а другий в Межикові, тії млини, коли велика вода, не мелют, а коли вода висухнет, тогди теж молоти не можут: з тих млинов не тільки сам староста з почтом своїм [не може — В. К.] виховатися, але і урядник його поживитися чим не має.

А корчемних пенезей приходить з міста на старосту двадцять і дві копи грошей, і з тих же грошей, каже, на попа городного іде три копи грошей. А за горілку і за мито п'ятдесят коп грошей приходить. А з села, з Межікова півтори копи грошей. А кром того жадного гроша немає, ані дані медової, ані інших жадних доходів і пожитків. А мита соляного приход з кожного воза великого і малого по 200 головажень¹ солі.

Зем'яни теж повідали, якби которая пригода і навала прийшла, тогди кожен з них для себе живность мусить в замок провадити, а тепер коли потреби немає, іно ніхто нічого не держит. Про який провіант замковий [можна вести мову — В. К.], яко князь староста, так і зем'яни потребуют ласки і догляду господарського.

А тіж зем'яни і міщани повинні міст на Богу робити, также по частинах, яко в замку городні роблят.

А підводи потомуж всі разом по неділях дают, яко зем'яни, так і міщани, кожде село чергою, які підводи їх повинні ходити до Брацлава і мають давати, і дальше не повинні. А коли будет потреба которому послу або гонцю провідника до волохів, або до турок, тогди село стародавне Межековці повинно з послом і гінцем ходити, скільки будет потреба, а зем'яни і міщани повинності на то не мають.

І став на Богу, которий князь Пронський наново зробив, і млин, два круги мучних і третє ступне справив, той став повинні гатити міщани господарські і зем'яни, скільки в місті мешкают.

Так теж і стацію [податок — В. К.] на послів і гінців і дворян міщани повинність мають, з давніх часів давати, і люди зем'янські которії в місті мешкают, кром сіл зем'янських.

Село Межековці, которое тільки одно до замку належить повинно робити, окром городень, гридно, кухню, лазню, пекарню, холодник на замок, а до того сіно косити і гребти один день; а інші роботи деякі з них не запитують, а готову плату півтори копи грошей дают і теж коли потреба вкажст, [а також — В. К.] повинні при старості на службу їздити.

При тому стави три належать до замку: один в Веніці під містом, а другий на Вишні в половині милі од замку, а третій в Межикові млин є, а тії другі стави вийшли з ладу.

А которий маєток Вонючин на той час пан Семен Кмітич держит од господаря Його милості, я хотів того маєтку службу і маєтність і пожитки в реестр мій ввести. Іно пан Семен Кмітич повідав, що всього того маєтку маєтність і податки він сам реестра справивши, до господаря Його Милості послав. Також дав мені про те знати, що тому маєтку од замку в волості Хмільницькій, кривди і утиски всякі робить, в посяганні землі і сіножатеї, і в наїздах, і в підпалах і грабежах. І тих часів при моїй битності наславши на власні сіножаті того маєтку, сіна кілька стіжків спалили і інше забрали, недбаючи на листи господарські.

По закінченні тих справ вище означених, побачивши той замок господарський з усіма його недостатками і вельми слабій, на якого потреба є не мають уваги й допомоги господарської, яко роботою, так і всіма іншими достатками которую ж всю потребу оногo замку панове зем'яни і міщани на скарб господарський накладают і самі собі од того якоби даремно мати хотят. Я то найменший слуга Його Милості розуміючи і не хочючи такої шкоди скарбу господаря Його Милості зичити, бачилося мені вчинити відомість, що є маєтності підданих господарських при тому замку Його Милості яко бояр самих і людей їх, так і міщан веніцких. Для того аби Його Милість господар король, зрозумівши способу і маєтності своїх підданих, бажав відати которую тягость оногo замку на бремя скарбу своего господарського взяти, а што теж на ніх возложити, щоби за невідомістю скарб Його Милості на том не шкодував.

Іно поперше в місті Веніцком міщан господарських сто і сорок димів, і один, а пасік в них двадцять і сім. А боярських домів двадцять і один. А людей їх і з поповськими людьми сто і двадцять димів. Тобто всіх домів в місті Веніцком і міщан господарських і людей боярських двісті п'ятдесят і три доми, крім домів боярських і подвірників їх.

А в селах, которії до замку Веніцкого тягнут господарських і боярських людей:

В головах, в Вонючині і в Новоселиці кажуть п'ятдесят чоловік, а в Межикові сімдесят чоловік. То суть села господарськії.

В Гушинцях пана Івана Горностая маршалка дворного маєтку двадцять п'ять чоловік.

В Летіні пана Семена Кмітича маєтку сто чоловік, а в його ж маєтку в Полтевцях тридцять

¹ Головажня — брусок солі розміром приблизно 2,5х5 см, вагою приблизно 60-80 г.

чоловік.

В П'ятничанах і в Демідовцях, в маєтках Мішка Степановіча сто і десять чоловік, котрий маєток П'ятничани батько його Степан вислужив у господаря Його Милості за небіжчика князя Константина.

В Махновцях Міхна Якубовіча маєтку шістьдесят чоловік.

В Мікулінського маєтках в Мікулінцях шістьдесят чоловік, а в Почапінцях двадцять чоловік.

В Стрижовці і в Янові в маєтках Коциних і вдови Сасінової дев'яносто чоловік.

В Супрунові Мікулінського маєтку, котрий тепер Бабінський в заставі держит сорок чоловік. І то є вислуга його за небіжчика князя Константина.

В Каменогорах Дубіцької маєтку, тридцять чоловік.

В Ятківцях обох, в маєтках Куніцького і з братом в Черленкові, Александрової Дмитровіч маєтку двадцять чоловік.

В Якушинцях Бориса Коцюба маєтку шістьдесят чоловік.

В Василя Дешковського в Дешковцях сорок чоловік.

В Дімітра Красносільського в Новоселках, которое од Мікулінського в заставі держит десять чоловік.

В Новоселиці Міхна Якубовіча маєтку п'ятнадцять чоловік.

Сума всіх тих людей в місті Веніцком і в повіті замку веніцького господарських і боярських тисяча і сто і тринадцять чоловік.

На рахунок осілости тих людей дають панове зем'яни причину, штож оні ачи коли так багато їх в себе мають, однак служби і пожитков з них мало, тільки в году три дні служат, а хто не служить, тот по шість грошей дає, і в тому багатший і пишніший мужик ніж пан. А то для того діється [пишеться — В. К.], штож границя польська недалеко, як котрий чоловік захочит, завинит чи не завинит, так іде проч, а видання і справедливості жодної не мають і ще приходячи звідти злодійство і шкоду чинет. За цім розпущенством хлопським, він і сам на себе і на пана нічого не робить, а найбільше знають дорогу куди тікати, для того і злодійства і розбої і все зло в том краю од них самих і од зем'ян плодиться, бо немаючи што робити, мусить муж красти або розбивати, а жона чари чинити.

А так хочачи ускромити найперший гріх, а потім шкоду земську, потреба є на то великого нагляду і ласки і обачності господарської шоби Його Милість господар бажав розказати тую уставу, яко паном коронним, так і волинським і подільським учинити: нехай би панове Поляки жодних людей, будь отчичів або неотчичів, од Волинців і Подолян не приймали, які б втікали, тих би видавали під втраченими іменами, так теж і панови Волинці і Подоляни по томуж до них не ховалися.

А гди то поставлят, тут же в русі буде, якщо ті ж люди в роботах і подачках паном своїм не будут повольнейші і пожиточніші і в тих злостях своїх смирнійші, а найбільше в потребах господарських і земських, которії на них приходити будут, жодної причині изнаходити собі не могут, а поки того не будет, то гди нічого доброго там відбуватися не может.